



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/174/2000

REAKCJE POLAKÓW NA WYBORY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Mimo iż wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych odbyły się ponad miesiąc temu, wciąż nieznane jest nazwisko przyszłego prezydenta. Kluczowe dla wyborów wyniki ze stanu Floryda są ciągle nieznane, ponieważ nie wiadomo, czy można i należy ponownie ręcznie przeliczać niektóre głosy. Sądy różnych instancji wydają sprzeczne decyzje co do legalności takiego postępowania. Obecnie sprawą zajmuje się Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, który zadecyduje, czy ponowne ręczne przeliczanie głosów uznanych wcześniej za nieważne jest zgodne z prawem.

Obserwatorzy polityki i dziennikarze różnie komentują zaistniałą sytuację. Dla jednych jest to przejaw kryzysu systemu wyborczego, a być może demokracji w ogóle, ponieważ przedłużające się procesy sądowe pogłębiają niepewność co do przyszłości tego kraju. Podnoszona jest też kwestia stronniczości sędziów, wydających decyzję zgodnie ze swoimi politycznymi przekonaniem. Z drugiej strony, można przytoczyć wypowiedź obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych: „Naród przemówił, a nam trochę czasu zajmie stwierdzenie, co powiedział.” W myśl takiej interpretacji, przedłużanie się procedur jest sprawą normalną, a najważniejsze jest, aby wszystko odbywało się zgodnie z prawem, nawet jeśli oznaczać to będzie przedłużanie się rozstrzygnięcia wyborów.

W społeczeństwie polskim opinie w tej sprawie są podzielone¹. Niemal połowa badanych (48%) sądzi, że sytuacja ta świadczy o osłabieniu demokracji w Stanach Zjednoczonych, natomiast co trzeci (31%) uważa, iż jest ona świadectwem siły demokracji. Stosunkowo liczna grupa respondentów (21%) nie ma wyrobionego zdania w tej kwestii.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (127) przeprowadzono w dniach 1-4 grudnia 2000 roku na liczącej 1087 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłej ludności Polski.

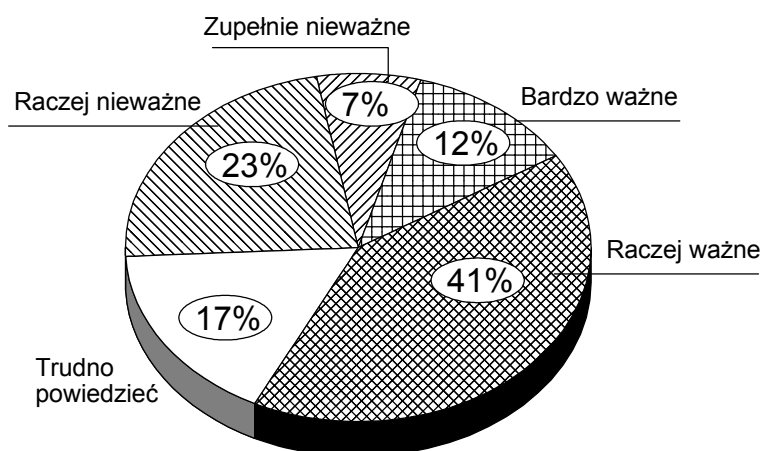
		CBOS
Siódmego listopada w Stanach Zjednoczonych odbyły się wybory prezydenckie. Jak dotąd nie wiadomo, kto je wygrał, ponieważ trwa ponowne przeliczanie niektórych głosów. Czy, Pana(i) zdaniem, sytuacja ta świadczy o tym, że:		
- demokracja w Stanach Zjednoczonych jest silna, ponieważ wykorzystywane są wszelkie przewidziane prawem procedury		31%
- demokracja w Stanach Zjednoczonych jest osłabiona, ponieważ przedłuża się niepewność co do przyszłości, a różne instytucje wydają w tej sprawie sprzeczne decyzje		48%
Trudno powiedzieć		21%

Polacy sympatyzują raczej z Georgem W. Bushem - republikańskim kandydatem na prezydenta. Dwie piąte respondentów sądzi, że z punktu widzenia Polski byłby on lepszym prezydentem niż Al Gore, którego preferuje jedynie 7%. Więcej niż co piąty badany uważa, że dla Polski nie ma to znaczenia, a co trzeci nie potrafi się na ten temat wypowiedzieć.

		CBOS
Który z kandydatów byłby, z punktu widzenia Polski, lepszym prezydentem Stanów Zjednoczonych?		
George W. Bush		40%
Al Gore		7%
Obaj jednakowo		22%
Trudno powiedzieć		31%

Wybory w Stanach Zjednoczonych są, zdaniem ponad połowy (53%) Polaków, ważne nie tylko dla Ameryki, ale i dla nas. Opinię przeciwną wyraża mniej niż jedna trzecia ankietowanych.

RYS. 1. CZY DLA POLSKI TO, KTO ZOSTANIE NASTĘPNYM PREZYDENTEM STANÓW ZJEDNOCZONYCH, JEST, PANA(I) ZDANIEM, WAŻNE CZY TEŻ NIE?



★

★

★

Rola Stanów Zjednoczonych w świecie i pozycja prezydenta w amerykańskim systemie organizacji władzy sprawiają, że wybory dokonane w tym kraju mogą mieć również wpływ na sytuację w innych regionach. Takie zdanie przeważa również wśród Polaków. Opinia publiczna skłonna jest raczej sympatyzować z kandydatem Republikanów, zapewne kojarząc go z postacią ojca kandydata - przedostatniego prezydenta USA. Przedłużanie się rozstrzygnięcia wyborów świadczy, zdaniem Polaków, raczej o tym, że demokracja uległa osłabieniu, a procedury działają niesprawnie.

Opracował

Michał WENZEL